

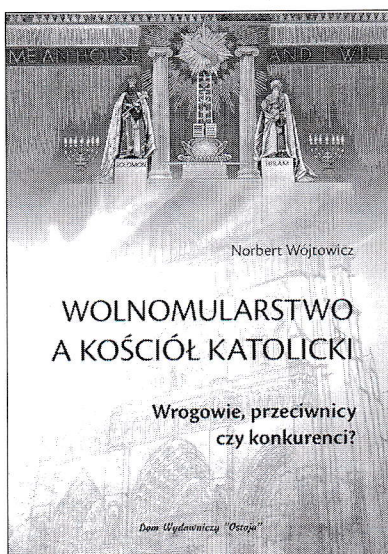
KRZYŻ I CYRKIEL W DIALOGU

DR NORBERT WÓJTOWICZ

ANTAGONIZMY MIĘDZY KOŚCIOŁEM KATOLICKIM A WOLNOMULARSTWEM ZRODZIŁY SIĘ NIEMAL RÓWNOCZEŚNIE Z POJAWIENIEM SIĘ TEGO OSTATNIEGO. JUŻ 28 KWIEŚNIA 1738 ROKU PAPIEŻ KLEMENS XII, KIERUJĄC SIĘ MOTYWAMI DOKTRYNALNYMI I DYSCIPLINARNYMI, BULLĄ *IN EMINENTI APOSTOLATUS SPECULO...* ZABRONIŁ PRZYNALEŻNOŚCI DO MASONERII POD KARĄ EKSKOMUNIKI. DWIE DEKADY PÓŹNIEJ PAPIEŻ BENEDYKT XIV OGŁOSIŁ 28 CZERWCA 1751 ROKU KONSTYTUCJĘ APOSTOLSKĄ *PROVIDAS ROMANORUM PONTIFICUM...*, W KTÓREJ WYMIENIŁ SZCZEGÓŁOWO PRZYCZYNY ZAKAZU I POTĘPIENIA WOLNOMULARSTWA.

To dwa najbardziej znane i najczęściej przywoływane dokumenty, ale po nich następowały kolejne głosy Stolicy Apostolskiej w tej sprawie. Na szczególną uwagę zasługuje pontyfikat **Leona XIII**, w trakcie którego Stolica Apostolska wydała co najmniej 226 (sic!) dokumentów poruszających problem wolnomularstwa. O **Rosario Francesco Esposito** wskazywał: „Nie przeprowadzono dotychczas ścisłej statystyki, ale próbując wskazać obecnie najbardziej prawdopodobne liczby możemy powiedzieć, że cały *corpus anti-massonicum* powinien liczyć nie mniej aniżeli 400-450 dokumentów”. Ukoronowaniem wszystkich tych posunięć był promulgowany przez **Benedykta XV** 27 maja 1917 roku *Codex Iuris Canonici*, którego Kanon 2335 mówił, iż „katolicy, wstępujący do sekty masońskiej względnie do jej podobnych stowarzyszeń, walczących z Kościołem i z legalnymi władzami cywilnymi, popadają tym samym w ekskomunikę, zarezerwowaną Stolicy Apostolskiej *simpliciter* [z samego faktu]”. Tak więc relacja Kościoła do wolnomularstwa ukazana była tu dostatecznie wyraźnie.

W okresie międzywojennym na gruncie niemieckim doszło do próby konstruktywnego dialogu między wolnomularzami a przedstawicielami Kościoła. Osobą, która się do tego przyczyniła był jezuita o. **Hermann Gruber**, który od 1925 roku korespon-



Okładka książki Norberta Wojtowicza *Wolnomularstwo a Kościół katolicki – Wrogowie, przeciwnicy czy konkurencji?* (Krzeszowice 2014)

dował z niemieckojęzycznymi wolnomularzami. Początkowo był to prof. **Erich Bischof**, a następnie dr **Kurt Reichl**. Gruber starał się wspólnie z nimi przeanalizować naukowo światopoglądowe podstawy Kościoła i wolnomularstwa w celu wskazania różnic, ale też znalezienia punktów stycznych. Podjęta w 1925 roku korespondencja z wolnomularzami znalazła swój finał w czerwcu 1928 roku w wydarzeniu znanym w literaturze jako Konferencja w Akwizgranie. Partnerem o. Grubera w tych rozmowach byli, obok wspomnianego już Reichla, późniejszy

autor *Międzynarodowego Leksykonu Wolnomularskiego* **Eugen Lennhoff** oraz Amerykanin **Osian Lang**. W trakcie rozmów podeszłego wiekiem o. Hermana Grubera zastąpił współbrat o. **Friedrich Muckermann**.

Uczestnicy rozmów zdecydowali się odstąpić od argumentów odwołujących się do polityki i uwarunkowań historycznych, a jako punkt wyjścia przyjąć założenie, że dzielące Kościół i wolnomularstwo różnice w sferze światopoglądowej powinny być rozpatrywane na płaszczyźnie sporów intelektualnych, a nie propagandy i rzucanych na siebie kalumnii. Ostatecznym efektem tych ustaleń był dziewięciopunktowy dokument, który mógł stanowić stabilną podstawę dla dalszego porozumienia. Na uwagę zasługują zwłaszcza punkty 5 i 8 tego dokumentu. W punkcie 5 czytamy, że „Skierowana przeciw «Sztuce królewskiej» anatema tymczasem nie zostaje zniesiona, ale Towarzystwo Jezusowe wypowiadające się przez miarodajne osobistości swojego zakonu, zwłaszcza przez o. Hermana Grubera jako autorytet historyczny, przez o. Friedricha Muckermanna jako aktywistę-publicystę, deklaruje gotowość troski, by wolnomularstwo w innych kołach katolickich było uznawane za władzę moralną, choć powodowaną innym etosem aniżeli chrześcijaństwo”. Z kolei w punkcie 8 wolnomularscy rozmówcy zobowiązali się wpływać poprzez masońskie autorytety i organizacje na zaprzestanie przez to środowisko wszelkich



wystąpień w duchu antykatolickim bądź antychrześcijańskim. Rozmowy akwizgrańskie nie były oczywiście w żadnym stopniu rozmowami między „Kościołem” i „wolnomularstwem”, lecz dialogiem między konkretnymi osobami i środowiskami, które podjęły inicjatywę mającą pomóc we wzajemnym zrozumieniu.

W kolejnych latach dialog kościelno-wolnomularski kontynuowali jezuita o. **Josef Berteloot** i francuski wolnomularz **Albert Lantoine**, którzy prowadzili w latach 1934-1950 intensywną wymianę korespondencji. Ową znajomość, owocującą z czasem coraz głębszym zrozumieniem, a nawet przedzającą się w przyjaźń, o. Berteloot pokazał na kartach książki *Jezuita i wolnomularz. Wspomnienia o przyjaźni*. W wyniku tego procesu co najmniej od 1947 roku będzie on jednym z ważnych rzeczników pojednania między Kościołem a wolnomularstwem. Drugi z uczestników tej wymiany poglądów, członek Grande Loge de France i Suprême Conseil du Rite Ecosais Ancien et Accepté de France, **Albert Lantoine**, wzywając do porozumienia, opublikował w 1937 roku skierowany do Piusa XI *List do Najwyższego Kapłana*. List ten został ogłoszony w okresie, gdy szalejące totalitaryzmy (komunizm na wschodzie i narodowy socjalizm w Niemczech) stawiały Kościół i wolnomularstwo wobec wspólnego wroga. W książce tej autor obszernie, a zarazem niezwykle sugestywnie zarysowuje

potrzebę wsparcia przez Kościół porozumienia z wolnomularstwem w celu wspólnej obrony przed komunizmem zagrożonej kultury i cywilizacji.

W okresie powojennym zaczęły pojawiać się głosy „że masoneria pewnego określonego rytu nie jest już przeciwna Kościołowi, a wobec tego i katolicy mogą do tej sekty wstępować nie narażając się na potępienie”. Na takie *dictum* Kongregacja Świętego Oficjum odpowiadała pytającym niezmiennie, że „nie zaszło nic takiego, co mogłoby zmienić decyzję Stolicy Apostolskiej w tej kwestii, toteż wskazania Kodeksu Prawa Kanonicznego zachowują nadal swoją moc w stosunku do masonerii w każdej postaci”. W 1950 roku na łamach „L'Osservatore Romano” opublikowany został artykuł o. **Mario Cordovaniego**, w którym argumentował on niemożność porozumienia między Kościołem a wolnomularstwem, wskazując, że „porozumienie między Kościołem i masonerią, jakby to były dwie władze, nadające formę prawną swym nowym odniesieniom, to sprzeczność sama w sobie. Ten, kto nie podziela poglądów tej sekty i posiada prawdziwie katolicką świadomość, uzna za swój obowiązek wystąpić z niej i nie pomnażać liczby tych, którzy walczą pod sztandarami apostaty od wiary”.

Kolejny etap wzajemnych relacji między Kościołem to okres **Vaticanium II** (1962-1965). Już w momencie gdy pojawił się pomysł zwołania

soboru francuski prawnik **Alec Mellor** za aprobatą diecezji paryskiej opublikował pracę *Nasi bracia odłączeni – wolnomularze*. Książka ta została odebrana jako wydarzenie przełomowe dla wzajemnych relacji, bo po raz pierwszy tak pozytywne nastawienie do wolnomularstwa zostało zaprezentowane w publikacji opatrzonej kościelnym imprimatur. W tym samym czasie, 18 marca 1961 roku, francuski jezuita o. **Michel Riquet** za aprobatą władz kościelnych uczestniczył w zorganizowanej w loży **Volney** w Laval konferencji, podczas której przedstawiał „katolicki punkt widzenia na wolnomularstwo”. Kontaktów takich było w tym okresie znacznie więcej, lecz budowanie na siłę mostów między Kościołem katolickim a wolnomularstwem napotykało na znaczący opór po obu stronach. Wprawdzie działający konsekwentnie w tym duchu Mellor został w 1969 roku członkiem jednego z warsztatów Grande Loge National Française, ale wielu wolnomularzy protestowało przeciwko użytemu przez Mellora sformułowaniu „Frères Séparés”, podkreślając: „nie jesteśmy żadnymi oddzielnymi braćmi – należymy do innej rodziny: to rodzina samorządnego świata ducha i wymagamy, aby mieć prawo do działania w naszym życiu w oparciu o nowoczesne zasady... Duch wolnomularstwa nie jest duchem poddania się, ani przestarzałej hierarchii, ani żadnej innej przestarzałej instytucji. W wolnomularstwie panuje duch wolności”.

KOŚCIELNE AKTY ANTYMASONSKIE

A quo die... (1758), *Ut Primum...* (1759) *Christianae reipublicae salus...* (1766) Klemensa XIII; „*Inscrutable...*” (1775) Piusa VI; konstytucja potępiająca tajne towarzystwa (1814) i *Ecclesiam a Jesu Christo...* (1821) Piusa VII; *Qui Graviora...* (1825) Leona XII; *Traditi Humilitate...* (1829) Piusa VIII; *Mirari vos...* (1832) Grzegorza XVI; *Qui pluribus...* (1846), *Quibus quantique...* (1849), *Quanta cura...* (1864), *Multiplies inter...* (1865), *Apostolicae sedis...* (1869), *Etsi multa luctuosa...* (1873), *Etsi nos...* (1882) Piusa

IX; *Humanum Genus...* (1884), *Quod multum...* (1886), list do biskupów Bawarii *Officio Sanctissimo...* (1887), allokucja do pielgrzymów z Meksyku (1888), allokucja do ludu Italii (1890), list do duchowieństwa Italii *Del'alto Dell Apostolico Seggio...* (1890), list do ludu Italii *Custodi Di Quella Fede...* (1892), *Praeclara Gratulationis Publicae...* (1894), *Ab Apostolici...* (1890) czy wreszcie *Annom ingresii...* (1902) Leona XIII; *Vehementer...* (1906) i list do Francji *Une fois encore...* (1907) Piusa X. ✱



Zwołany przez Jana XXIII sobór powszechny z założenia miał być kontynuacją Vaticanum I. Ranga tego wydarzenia spowodowała, że pośród olbrzymiej liczby problemów, które mogły się przy tej okazji pojawić, nie zabrakło również wolnomularstwa. Podczas właściwych prac soboru jedynie biskup **Sergio Méndez Arceo** z meksykańskiej diecezji Cuernavaca postawił wprost kwestię zrewidowania stosunku Kościoła do wolnomularstwa. Postulat ten przeszedł praktycznie bez echa, a równocześnie z drugiej strony kilku ojców soborowych wystąpiło z wnioskiem o potępienie wolnomularstwa. W praktyce Vaticanum II nie był prostą kontynuacją Soboru Watykańskiego I, lecz miał być z założenia soborem duszpasterskim, co spowodowało, że nie podjęto tam wiążących decyzji w sprawie wolnomularstwa. Dla dalszych relacji między Kościołem a wolnomularstwem istotne może być natomiast pojawienie się w dokumentach soborowych pojęcia dialogu. W sferze dialogu religijnego, w tym dialogu ekumenicznego, dialogu międzyreligijnego i dialogu z niewierzącymi zaszły wówczas znaczące zmiany. Powołano nowe struktury mające służyć realizacji tych zadań – w 1960 roku powstał Watykański Sekretariat Jedności Chrześcijan, w 1964 roku Sekretariat dla Religii Niechrześcijańskich i wreszcie w 1965 – Sekretariat dla Niewierzących. W przeddzień zakończenia soboru, 7 grudnia 1965 roku, Paweł VI promulgował będącą dopełnieniem tych posunięć Deklarację o wolności religijnej *Dignitatis Humanae*.

Kolejnym istotnym głosem w tym dialogu była ogłoszona jeszcze w okresie soboru wypowiedź eks-jezuita i wolnomularza **Töhotöma Nagy'a**. W 1963 roku opublikował swoje wspomnienia *Jezuici i wolnomularze*, uzupełnieniem których był *List otwarty do Jego Świątobliwości Pawła VI*. Dokument ten czasem bywa przyrównywany do *Listu do Najwyższego Kapłana Alberta Lantoiné'a*. List wzywający do zaprzestania sporu starał się wskazywać, że załagodzenie waśni jest sprawą sto-

sunkowo prostą, a przede wszystkim konieczną w dobie zmian soborowych. „Dziś – pisał Töhotöm Nagy – gdy Kościół poddaje rewizji swoje dawne spory ze swoimi braćmi odłączonymi, nastal czas, ażeby gruntownie ponownie przyjrzeć się zagadnieniom związanym z wolnomularstwem. Regulacja tych kwestii jest o wiele łatwiejsza aniżeli pojednanie się z sektami i przyniosłaby znacznie większy efekt, wzbudzając pozytywne wrażenia u tych wszystkich, którzy wspólnie z Kościołem chcą działać na rzecz wyczekiwanego pokoju powszechnego”. O ile opublikowany półtorej dekady wcześniej list Lantoiné'a, mimo pewnych wątpliwości i podejrzeń, odbierany był dość pozytywnie, to list Nagy'a nie mógł liczyć na takie przyjęcie. Pierwszy był człowiekiem z zewnątrz przychodzącym ze swoją ofertą do Kościoła i jego poczynania mogły być odbierane jako gest dobrej woli. Tymczasem Nagy to eks-jezuita, w ustach którego kończące list zapewnienie o „posłuszeństwie” i „prośba o błogosławieństwo” brzmiały – zdaniem wielu – niczym gorzka ironia. Gorzka tym bardziej, jeśli uwzględnimy zawartość tej części książki, która dotyczyła jezuitów.

Zaledwie wybrzmiał list Töhotöma Nagy'a, można było dostrzec kolejne próby dialogu katolicko-wolnomularskiego. W tym miejscu wspomnieć trzeba uznawanego za jednego z „architektów soboru” arcybiskupa Wiednia **Franza kard. Königa**. Uczestnicząc w Vaticanum II, odcisnął on niezaprzeczalne piętno na ostatecznym kształcie Deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*. Gdy w 1965 roku powołano do istnienia Sekretariat dla Niewierzących, stanął na jego czele i kierował jego pracami przez półtorej dekady (1965-1980). Zapytany pod koniec życia o to, jakie tematy poruszone przez Sobór Watykański II uważa za szczególnie istotne dla przyszłości Kościoła, wśród pięciu najważniejszych wskazywał m.in. „dialog ekumeniczny” i „dialog międzyreligijny”. Był bardzo

mocno zaangażowany w dialog międzyreligijny, ale również w dialog między religią a nauką, toteż w 1968 roku zwrócił się do austriackiego wolnomularza z Linzu, dr. **Kurta Barescha** z prośbą „o danie mi autentycznych wiadomości o wolnomularstwie na terenie niemieckojęzycznym, względnie z obszaru Austrii”. List ten rozpoczął długotrwałe rozmowy, w których ze strony kościelnej uczestniczyli węgierski prałat **Johannes B. de Toth**, austriacki dogmatyk prałat **Engelbert Schwarzbauer**, austriacki historyk Kościoła **Joseph Wodka** i niemiecki teolog **Herbert Vorgrimler**. W tym okresie również niektóre Kościoły lokalne na fali soborowej „odnowy” zaczęły wyrażać opinię o potrzebie zweryfikowania podejścia do wolnomularstwa. Dość wyraźnie widoczne to było na gruncie skandynawskim, gdzie podczas obradującej w dniach 21-23 października 1966 roku konferencji biskupi Danii, Szwecji, Islandii, Norwegii, Finlandii podjęli decyzję o niewymaganiu od starających się o włączenie do Kościoła wolnomularzy rezygnacji z członkostwa w masonerii.

W dniach 4-5 lipca 1970 roku w północno-zachodniej Austrii niedaleko Linzu z inicjatywy Franza kard. Königa obradowała mieszana komisja dialogowa. Efektem prowadzonych wówczas rozmów był zredagowany przez samych wolnomularzy dokument *Lichtenauer Erklärung*. Jego zapisy nie zostały wówczas upublicznione i po raz pierwszy tekst tej deklaracji opublikowali w 1975 roku **Rolf Appel** i **Herbert Vorgrimler**. Sformułowany w dziewięciu punktach dokument podkreślał, że „dla wolnomularzy – «braci odłączonych» od Kościoła katolickiego niezrozumiałym jest, że przepisy Kościoła skazują ich, podczas gdy ustawy Wielkich Łóż pozwalają każdemu katolikowi na członkostwo w loży wolnomularskiej” kończył się sformulowaniem:

Żywimy przekonanie, że poruszające kwestie wolnomularstwa bulle papieskie



mają znaczenie jedynie historyczne i nie przystają już do naszych czasów. Podobnie dotyczy to również potępienia przez prawo kościelne, ponieważ zgodnie z tym, co zostało uprzednio wskazane, nie da się pogodzić takiego potępienia z nauczaniem Kościoła nauczającego, zgodnie z Bożym nakazem, miłości do brata.

W tym czasie osoby zaangażowane w dialog katolicko-wolnomularski wyrażały nadzieję na opublikowanie w 1971 roku dokumentu Stolicy Apostolskiej, który „zmaszałby w pewien sposób radykalnie i krzywdzące sformułowania antymasońskie użyte w kanonie 2335, i kilku innych, Kodeksu Prawa Kanonicznego”, choć równocześnie obawiano się, że „katolicka opinia publiczna mogłaby przyjąć ze zgorznięciem tego rodzaju decyzję”. Podobnie jak w przypadku protokołu finalizującego wcześniejsze o cztery dekady rozmowy akwizgrańskie, tak i tu powstał dokument, który nie miał mocy wiążącej.

Chcąc zachować chronologię, warto w tym miejscu zasygnalizować głośny list *Complures episcopi* Prefekta Kongregacji Nauki Wiary **Franjo kard. Šepera** z 18 lipca 1974 roku. Autor podkreślił w nim, że z uwagi na obowiązywanie dotychczasowego Kodeksu Prawa Kanonicznego nie ma możliwości na zmianę obowiązującego prawodawstwa w zakresie interpretacji kanonu 2335. Równocześnie jednak zasada ta nie oddziałuje w drugą stronę i dokument nie wskazuje, że ewentualna zmiana Kodeksu musi automatycznie oznaczać zmianę stosunku Kościoła do masonerii. List wywołał dość duże zamieszanie z uwagi na różnorodność interpretacji. W 1975 roku na pytanie o instrukcje dotyczące tego dokumentu nuncjusz apostolski w Brazylii **abp Carmine Rocco** uznał, że „możliwym jest udzielenie kredytu zaufania tym, którzy należeli do masonerii, zaś w dzisiejszej dobie zaczęli spontanicznie zabiegać o dopuszczenie do sakramentów”.



Moment nadania przez Wielkiego Mistrza Florival Ferreira tytułu Wielkiego Dobroczyńcy dla arcybiskupa San Salvador Avelara Brandao kard. Vilela.

Z kolei arcybiskup **São Salvador da Bahia Avelar Brandão kard. Vilela** przyjął w tym samym czasie zaproszenie miejscowej loży **Liberdade** i odprawił mszę bożonarodzeniową dla jej członków. W Stanach Zjednoczonych wyraźne gesty w kierunku porozumienia z wolnomularzami czynił także **John kard. Krol**.

W 1980 roku zakończyła prace obradująca od 1974 roku komisja mieszana, w skład której wchodził katolicy i masoni niemieccy. Ostateczny efekt tego dialogu stanowiła jednostronna deklaracja Kościoła mówiąca wyraźnie o niemożności pogodzenia światopoglądu masońskiego ze światopoglądem katolickim. Analizą objęto rytuały trzech pierwszych stopni, gdyż w ich przypadku zgłaszanych było znacznie mniej zastrzeżeń, aniżeli w przypadku stopni wyższych. Ujęte w formie syntetycznego komunikatu z 12 maja 1980 roku wyniki prac komisji zostały opublikowane w specjalnym wydaniu „L'Osservatore Romano” z dnia 7 sierpnia 1980 roku. Przedmiotem analizy objęte zostały trzy pierwsze stopnie przynależności do masonerii i to wobec nich strona kościelna zgłosiła szereg zastrzeżenia natury dogmatycznej. Odpowiadając

na podstawowe pytanie, które przyświecało stronie kościelnej w momencie podjęcia rozmów, wyraźnie stwierdzono, że „szczegółowa analiza rytuałów i podstawowych założeń wolnomularstwa oraz obiektywne ustalenie, że współcześnie w masonerii nie zaszła jakakolwiek zmiana, prowadzi do wniosku: równoczesna przynależność do Kościoła i masonerii jest wykluczona”.

Dokument ten niewątpliwie zaważył na dalszym stosunku Kościoła do wolnomularstwa, który znalazł swój wyraz w ogłoszonym w 1983 roku nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego. W tym miejscu warto również podkreślić, iż mimo końcowego wniosku, w którym podkreślono niemożność pogodzenia tych dwóch światopoglądów oświadczenie Konferencji Episkopatu Niemiec było niewątpliwie znaczącym krokiem na drodze porozumienia. Pomimo wypunktowania szeregu różnic i przeciwieństw doktrynalnych w swej wypowiedzi biskupi zaznaczali, że „Kościół katolicki otwiera się dziś do podjęcia wspólnych działań z innymi wspólnotami religijnymi w realizowaniu pomocy humanitarnej i celów charytatywnych. O ile wolnomularstwo ma na celu na pierwszym planie takie działania, to Kościół gotów jest do podjęcia wspól-



nych działań i wsparcia". Widać tu bardzo wyraźną różnicę w stosunku do wcześniejszych dokumentów kościelnych, gdyż mimo stwierdzenia niezgodności doktrynalnej autorzy dokumentu nie odcinają się kategorycznie od wolnomularzy, lecz starali się znaleźć obszary, w których ewentualne porozumienie byłoby możliwe.

Konsekwencją oświadczenia Konferencji Biskupów Niemiec była ogłoszona w następnym roku deklaracja *Sacra Congregatio* Kongregacji Nauki Wiary z 17 lutego 1981 roku. W podpisany przez **Franjo kard. Šepera** dokumencie podkreślone zostało wyraźnie, że „dotychczasowa praktyka dyscyplinarna prawa kanonicznego nie została w żaden sposób zmodyfikowana i obowiązuje w całej pełni”, tak więc „nie została zniesiona ekskomunikacja ani inne przewidziane kary”. Wydawałoby się, że stwierdzenie to powinno rozwiać wszelkie wątpliwości, ale już wkrótce wraz z wejściem w życie 27 listopada 1983 roku nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego pojawił się kolejny problem. W miejsce dawnego antywolnomularskiego kanonu 2335 pojawił się tu jedynie kanon 1374 mówiący: „Kto zapisuje się do stowarzyszenia działającego w jakikolwiek sposób przeciwko Kościołowi, powinien być ukarany sprawiedliwą karą; kto zaś popiera tego rodzaju stowarzyszenie lub nim kieruje, powinien być ukarany interdyktem”. Nowy kodeks nie wspominał już *explicite* o „sekcie masońskiej”, lecz aby wierni nie mieli wątpliwości co do stanowiska prawodawcy w sprawie przynależności do masonerii, w przeddzień jego wejścia w życie, 26 listopada 1983 roku, została ogłoszona deklaracja *Quaesitum est* Kongregacji Doktryny Wiary. W podpisany przez **Josepha kard. Ratzingera** dokumencie możemy więc przeczytać:

Niezmieniona pozostaje negatywna ocena Kościoła o wolnomularskich stowarzyszeniach, gdyż ich zasady były zawsze uważane za niezgodne z nauką Kościoła i dlatego też przystąpienie do nich pozostaje zakazane. Wierni, którzy



Ordynariusz brazylijskiej diecezji Jales bp Luiz Demetrio Valentini (na zdjęciu w koszuli) na uroczystościach w loży wolnomularskiej.

należą do stowarzyszeń wolnomularskich, znajdują się w stanie ciężkiego grzechu i nie mogą przystępować do Komunii Świętej.

Wobec licznych wątpliwości podkreślono również, że

nie jest uprawnieniem lokalnych autorytetów kościelne wypowiedanie się w sprawie istoty stowarzyszeń wolnomularskich w sposób mogący podważać to, co ustalono powyżej i to, co znalazło się w deklaracji Świętej Kongregacji Nauki Wiary z dnia 17 lutego 1981 roku.

Dokument ten wzbudził liczne emocje ze strony tych środowisk, które po nowym Kodeksie oczekiwały jakiejś radykalnej zmiany. W związku z tym 23 lutego 1985 roku na łamach „L'Osservatore Romano” ukazał się opublikowany anonimowo komentarz Josefa kard. Ratzingera interpretujący zapisy deklaracji *Quaesitum est*. Możemy tam przeczytać m.in., że

[d]okonując tej deklaracji, Kongregacja Nauki Wiary nie zamierzała

lekceważyć wysiłków podejmowanych przez tych, którzy dysponując jej odpowiednimi upoważnieniami dążyli do rozpoczęcia dialogu z przedstawicielami wolnomularstwa. Jednakże nie chcąc by istniała możliwość rozprzestrzeniania wśród wiernych błędnej opinii, że obecnie członkostwo w masonerii pozostaje w zgodzie z prawem, uznaje za swój obowiązek umożliwić poznanie prawdziwej myśli Kościoła w tym zakresie i ochrony przed przyjęciem postawy członkowskiej niezgodnie z wiary katolickiej.

Nowy Kodeks nie wspominał już *explicite* o „sekcie masońskiej” i być może dlatego czasem pojawiają się wypowiedzi, których autorzy usiłują tłumaczyć to jako przejaw radykalnej zmiany stosunku Kościoła do wolnomularstwa. Zmiana zapisów Kodeksu w niczym nie wpłynęła na obowiązujący wcześniej zakaz przynależności katolików do łóż wolnomularskich. W okresie po „Riflessioni” hierarchowie Kościoła wracali do sprawy wielokrotnie, podkreślając bardzo dobitnie ten zakaz. 19 kwietnia



1985 roku przewodniczący National Conference of Catholic Bishops (NCCB) **Bernard kard. Law** rozesłał do biskupów USA list, w którym podkreślił, że przynależność do wolnomularstwa „nadal jest złem”, ponieważ „ich podstawowe zasady są niezgodne z wiarą katolicką”. 22 stycznia 2005 roku w ogłoszonym na Wielki Post liście pasterskim Patriarcha Lizbony **José kard. da Cruz Policarpo** przypomniał o zakazie wstępowania katolików do łóż masonskich. Wskazując, że „kluczową kwestią, w której katolicy mają prawo oczekiwać odpowiedzi od biskupa jest to, czy katolicka wiara i wizja świata są zgodne z wolnomularstwem i ich wizją Boga”, odpowiedział na tak postawione pytanie bardzo jednoznacznie: „A odpowiedź brzmi: Nie”.

Podobnie w oświadczeniu na temat wolnomularstwa z 1 marca 2007 roku przewodniczący Penitencjarii Apostolskiej bp **Gianfranco Girotti**, podkreślając istniejące sprzeczności, potwierdził niezmienną postawę Kościoła w tym zakresie. Zaznaczył on, że osoba będąca wolnomularzem „znajduje się w stanie grzechu ciężkiego, a więc nie może otrzymać sakramentów, a zatem Kościół uważa status takiej osoby za nieprawidłowy w odniesieniu do Magisterium Kościoła”. Mówiąc o skomplikowanych relacjach między Kościołem a wolnomularstwem szwajcarski dominikanin i Teolog Domu Papieskiego o. **Georges Marie Martin Cottier** podkreślał, że „dialog nie oznacza ani porozumienia rozmówców, ani też nie prowadzi za wszelką cenę do konsensusu”.

Zdaniem niektórych opublikowany w lutym br. artykuł **Drodzy Bracia Masoni!** Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Kultury **Gianfranco kard. Ravasiego** może stanowić kolejny krok na drodze tego dialogu. Należy jednak pamiętać, że niezależnie od

tal

1

2

dr Norbert Wójtowicz

Le Franc-Maçon Polonais • Polish Free Mason • Polnischer Freimaurer

WOLNOMULARZ POLSKI

Liberté – Egalité – Fraternité • Wolność – Równość – Braterstwo



67

ISSN 1231-0115

Lato 2016

cena: 20 zł
(w tym 5% VAT)



W NUMERZE

Dialog – tak, ekskomunika
i antyklerykalizm – nie! s. 3

Krzyż i cyrkiel w dialogu s. 6

Wolnomularstwo, „nieślubne
dziecko” protestantyzmu..... s. 13

Paryska wystawa 230 lat
tradycji Wielkiego Wschodu
w Polsce..... s. 15

Katedra w Chartres s. 22

Braterstwo wolnomularzy,
utopia czy rzeczywistość?..... s. 25

Braterstwo
ratunkiem dla świata..... s. 30

25 lat Sz.: L.: **Wolność**
Przywrócona, kilka
refleksji rocznicowych..... s. 32

Z notatnika wolnomularza
operatywnego..... s. 37

Czapsy herbu Leliwa
w kręgach wolnomularskich s. 39

GŁOWA, czyli kryminał
z masonami w tle s. 43

Pamięci
Piotra Cegielskiego
i **Krzysztofa Załęskiego** s. 44–45

◊ PISMO PRZYJACIÓŁ SZTUKI KRÓLEWSKIEJ ◊

